



KGHM pod Ministerstwem Energii

Zgodnie z zapowiedzią rządu Ministerstwo Skarbu Państwa do końca marca 2017 roku ma być zlikwidowane. Konsekwencją tej decyzji jest przeniesienie spółek z udziałem skarbu państwa pod nadzór pozostałych resortów. KGHM miał trafić pod skrzydła Ministerstwa Rozwoju lub Ministerstwa Energii. Ostatecznie rząd zdecydował powierzyć nadzór nad Polską Miedzią szefowi resortu Energii Krzysztofowi Tchórzewskiemu.

Ministerstwu Energii poza KGHM podlegają 42 spółki m.in. z sektora górniczego (Jastrzębska Spółka Węglowa, Katowicki Holding Węglowy, Kompania Węglowa, PGNiG, Kopalnia Soli „Wieliczka”, Węglokoks), energetycznego (Enea, Energa, PGE Polska Grupa Energetyczna, Tauron Polska Energia, Zespół Elektrowni Wodnych Nidzica) i paliwowego (PKN Orlen, Grupa Lotos, Naftoport, Siarkopol Gdańsk). Łącznie Ministerstwu Skarbu Państwa podlegały 432 spółki, które zostały rozdzielone pomiędzy ministerstwa: energii, gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, infrastruktury i budownictwa, kultury i dziedzictwa narodowego, obrony narodowej, rolnictwa i rozwoju wsi, rozwoju i finansów, sportu i turystyki oraz zdrowia.

Spotkanie z Dyrektorem w ZG „Rudna”

Przewodniczący Józef Czyczerski w imieniu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność Oddział Zakłady Górnicze „Rudna” przekazał Dyrektorowi Naczelnemu tematy do omówienia na planowane spotkanie, które odbędzie się 31 stycznia 2017 r. Wspomniane tematy i pytania zostały zawarte w pięciu punktach.

1. Komisja Zakładowa zwraca się o przedstawienie:
 - a) Wykazu imiennego osób umieszczonych w Bazie Następstw jako kandydatów do objęcia stanowisk nierobotniczych O/ZG „Rudna” na dzień 1.09.2015 r. Wyżej wymieniony wykaz powinien wskazać, którzy z kandydatów na dzień 1.09.2015 r. posiadali kwalifikacje OUG oraz szkolenia podstawowe.
 - b) Wykazu imiennego osób, które z wyżej wymienionej listy objęły stanowiska nierobotnicze w okresie od 1.09.2015 r. do 31.12.2016 r.
 - c) Wykazu imiennego osób, które w okresie od 1.09.2015 r. zostali skreśleni z wyżej wymienionej bazy i jaki był powód.
 - d) Wykazu imiennego osób, które w okresie od 1.09.2015 r. zostali włączeni do Bazy Następstw i jakie posiadali kwalifikacje, OUG oraz szkolenia podstawowe.

W naszej ocenie przedstawienie wyżej wymienionych informacji pozwoli nam ocenić założenia jak i efektywność funkcjonowania Bazy Następstw.

2. Czy na poziomie ZG „Rudna” lub w Centrali KGHM Polska Miedz S.A. są prowadzone prace nad zmianą systemu pracy w kopalniach?

3. W związku z obecnie funkcjonującą „Strukturą organizacyjną oddziałów mechanicznych” (C), zwracamy się o wyjaśnienie podległości pracowników w tych oddziałach, odpowiedzialności Sztugarów Oddziałowych i Nadsztugarów za tych pracowników w aspekcie ich zatrudniania na oddziałach C i BHP przy wykonywanych pracach w rejonie eksploatacyjnym (GG-1, GG-2, GG-3).
4. W związku ze zmianą sposobu wydawania posiłków profilaktycznych, prosimy o przedstawienie pełnej informacji związanej z nanoszeniem wartości, sposobu kontroli nanoszenia, zdejmowania należnych posiłków z kart oraz możliwości sprawdzania tych czynności przez pracowników.
5. Czy rozpatrywany jest projekt likwidacji oddziału M-5? Jeżeli tak, jakie są cele i koszty związane z tym przedsięwzięciem?

Informacje dla pracowników O/ZG „Polkowice-Sieroszowice”

Propozycja zmiany w Regulaminie pracy

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w KGHM Polska Miedz S.A. O/ZG „Polkowice-Sieroszowice” zwróciła się 3 stycznia 2017 r. do Dyrektora ds. pracowniczych w sprawie zmian w Regulaminie Pracy. W oparciu o komentarze prawne dotyczące Kodeksu Pracy w odniesieniu do art. 187 par. 1 wnieśli o dokonanie zmiany w zapisach Regulaminu pracy w par. 44 następującej treści: *„Pracownica karmiąca dziecko piersią ma prawo do dwóch półgodzinnych płatnych przerw w pracy liczonych do czasu pracy. Pracownica karmiąca więcej niż jedno dziecko ma prawo do dwóch przerw w pracy po 45 minut każda. Przerwy na karmienie mogą być na wniosek pracownicy udzielone łącznie. Przerwy udzielane są wyłącznie na podstawie oświadczenia pracownicy, że karmi dziecko (dzieci) piersią. Do swojego wniosku nie musi załączać żadnego dokumentu”*.

Propozycje zmian w Regulaminie ZFŚS

W dniu 3 stycznia br. NSZZ „Solidarność” działająca w Oddziale Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice” wniosła również o zmiany zapisów Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych dotyczących:

- a) Załącznika nr 5 ws. zasad korzystania z pomocy na cele mieszkaniowe. W punkcie 29 należy wpisać *„pracownicy którzy w momencie nabycia mieszkania nie spełniali wymogów regulaminu mogą ubiegać się o pomoc po nabyciu uprawnień, jednak nie później niż do 24 miesięcy od daty zawarcia umowy kupna-sprzedaży w formie aktu notarialnego”*.
- b) Załącznika nr 10 ws. zasad kwalifikowania pracowników we wczesnych profilaktyczno-leczniczych. W par. 2 pkt 1a należy wpisać *„przepracowali nie mniej niż 10 lat pod ziemią i nabyli prawo do 8 dni dodatkowego urlopu zdrowotnego”*.

Spotkanie ws. Regulaminu premiowania i funduszu C1

Spotkanie w sprawie modyfikacji treści Regulaminu premiowania oraz założeń funduszu nagród C1.

Bogusław Szarek, Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Polkowice-Sieroszowice” wraz z Związkiem Zawodowym Pracowników Dołowych w związku z brakiem stanowiska Centrali Spółki w zakresie modyfikacji funduszu nagród C1 w Zakładach Górniczych, zawnieśli do Dyrektora Naczelnego o pilne ustalenie terminu spotkania, na którym strona związkowa oraz pracodawca będą mogli przedstawić swoje propozycje dotyczące zmian w przedmiotowej sprawie. Radosław Stach, Dyrektor Naczelny Oddziału, w odpowiedzi zaprosił na spotkanie w dniu 20 stycznia br. w celu omówienia ww. zagadnień.

Odnaczenia, szpady, gale i inne medale...

Gratulacje dla wszystkich zasłużonych górników! Corocznie spotykamy się na przełomie listopada i grudnia w gronie pracowników na uroczystych galach wręczenia odznaczeń. Mija kolejny rok i dobrze jest czasem odczuć, że ktoś widzi nasz trud i zaangażowanie, poczuć że doceniona jest nasza praca, ucieszyć się z faktu, że doczekano się na górniczą szpadę czy odznaczenie. Jak miło jest poczuć, że nie jest wcale tak, jak to często słyszymy. Wiecie o czym piszę. Pracujemy słabo, niewydajnie, objamy się, nie chce się nam itd. Wciąż mamy do czynienia z wieloma uwagami pozamerytorycznymi dotyczącymi naszej pracy. Często nasi przełożeni mają zarzuty do nas bardziej osobiste niż zawodowe. Na nasze uwagi dotyczące braków w materiałach czy narzędziach możemy jedynie usłyszeć, że „jesteśmy słabi to sobie nie radzimy”.

Metodami motywacji większość naszych szefów mogłaby obdzielić wiele firm, ale raczej w 19 wieku. Niby mamy 21 wiek, gdzie fachowców się docenia i dba się o nich – no właśnie. Po wielu latach pracy pod ziemią, często tuż przed emeryturą, pierwszy raz idziemy na galę wręczenia szpad czy odznaczeń i kogoś tam widzimy? Ludzi obwieszonych, czasem jak te przysłowiowe choinki. Często trafiają się osoby, które przepracowały kilka lat, ale już są zasłużone „że ho ho”. Ludzie, dla których ciężka praca pod ziemią to tylko słowa zasłyszane od innych. Specjaliści od wykresów czy prezentacji multimedialnych. Naszych „kochanych” szefów, którzy mają „wielkie zasługi” dzięki np. swoim pomysłom na oszczędności, które czasem skutkują jeszcze większymi stratami. Jak to wszystko musi na wnioskach fantastycznie wyglądać, a jak smutno wygląda w rzeczywistości.

I tak z jednej strony stoimy na gali ciesząc się, że nas doceniono. Ale z drugiej strony zastanawiamy się jak wielu naszych kolegów odejdzie na emeryturę i nie usłyszy nawet podziękowania. Nie zostanie doceniona ich ciężka praca, bo brakło już miejsca, bo ktoś zasłużył sobie na kolejne, któreś tam odznaczenie, bo są... lepsi?! Może czas najwyższy aby doprowadzić do sytuacji, w której ludzie będą nagradzani za swoją pracę, a nie za pięknie napisane wnioski? Moim zdaniem każdy **pracujący pod ziemią** zasługuje na wyróżnienie i przyznawanie tego typu odznaczeń winno być niemal obligatoryjne. Powinno się to odbywać jawnie i według prostych dla każdego reguł i każdy powinien mieć możliwość sprawdzenia kto i dlaczego został wyróżniony. Mam nadzieję, że dobra zmiana rozwinięta w osobach decyzyjnych umiejętności, które w najlepszych koncernach międzynarodowych są uznawane za podstawowe.

Poza tym uważam, że premia dodatkowa powinna być zlikwidowana, a środki z niej przeznaczone na tzw. grupy dla pracowników na stawce do 15 kategorii zaszerogowania!

Tomasz Wiecheć

Stanowisko Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nr 1/17 ws. sytuacji w kraju

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” z niepokojem obserwuje wydarzenia ostatnich tygodni rozgrywane się w Sejmie RP oraz w stolicy i innych miastach kraju.

Narracja opozycji, która sama nazywa siebie opozycją totalną, ma na celu

stworzenie wrażenia totalnego chaosu w kraju. Metoda ta obliczona jest na wywołanie konfrontacji społecznej, paraliżu państwa a w konsekwencji na przejście władzy. Ten sposób działania niemający nic wspólnego z demokracją i niszczący kulturę polityczną, niezbędną do funkcjonowania demokratycznych instytucji, nie może być akceptowany.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, zbudowany na zasadach demokratycznych w oparciu o szeroko rozumiane wartości zawarte w katolickiej nauce społecznej, wśród statutowych celów wskazuje między innymi „szerzenie zasad demokracji i występowanie w obronie uniwersalnych wartości” oraz „kształtowanie aktywnej postawy działania dla dobra Ojczyzny”.

Kierując się powyższymi zasadami, Związek nie może być bierny w tej sytuacji.

Nie chodzi nam o obronę tej czy innej partii politycznej, ale o obronę podstawowych zasad społeczeństwa i państwa demokratycznego.

Ponadto każdy obywatel powinien mieć w pamięci antypracownicze i antyspołeczne decyzje poprzedniej władzy a dzisiejszej opozycji. Wydużenie wieku emerytalnego, zlekceważenie dwóch milionów podpisów pod wnioskiem o referendum w tej sprawie, zamrożenie podstawy dochodu wolnego od podatku, zamrożenie wskaźnika naliczenia odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, wielokrotną liberalizację Kodeksu pracy itp., nie mogą być przez nas zapomniane.

Zrealizowanie przez obecną ekipę rządzącą wielu z postulatów związkowych i społecznych stanowi nadzieję na dalsze kontynuowanie prospołecznej polityki państwa. Dążenie twórców polityki antyspołecznej do władzy, stanowi zagrożenie powrotem do tamtych, antypracowniczych rozwiązań.

NSZZ „Solidarność”, biorąc pod uwagę informację o możliwym porozumieniu sił parlamentarnych zmierzającym do zakończenia kryzysu sejmowego uważa, że należy powstrzymać się od czynnych działań i dać szansę na powrót do normalności.

NSZZ „Solidarność” apeluje o uszanowanie zasad demokracji konstytucyjnej zaprzestanie totalnej opozycji wobec decyzji polskiego społeczeństwa wyrażonej przy urnach wyborczych. Niezależnie od powyższego każde naruszenie tych zasad, zmierzające do paraliżu funkcjonowania państwa, spotka się ze zdecydowaną reakcją Związku.

Gdańsk, 9 stycznia 2017 r.

Aktualności

Dobre zmiany w prawie pracy i przepisach ubezpieczeniowych

W 2017 r. wchodzi w życie kilka istotnych zmian w prawie pracy i przepisach ubezpieczeniowych. Najważniejsze to:

- wzrost wynagrodzenie minimalnego do 2 tysięcy złotych brutto (co pociągnie za sobą zmiany w wysokości niektórych świadczeń pracowniczych, będących pochodną pensji minimalnej),
 - dodatek za pracę w porze nocnej nie będzie wliczany do wysokości pensji minimalnej.
- wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej dla osób samozatrudnionych i pracujących na umowach zlecenia (13 zł/godz.),
- rozszerzenie kręgu osób uprawnionych do świadczenia przedemerytalnego (na osoby, które opiekowały się osobami niepełnosprawnymi i otrzymały z tego tytułu świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy i ukończyły 55, w przypadku kobiet, lub 60 lat, w przypadku mężczyzn).

Te zmiany już weszły w życie. Z kolei od 1 marca br. kwota najniższej emerytury wzrosła do 1000 zł, a od 1 października 2017 r. zostanie przywrócony wiek emerytalny (prawo do przejścia na emeryturę) 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn.

GUS: rosła wynagrodzenia i zatrudnienie

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego podał do wiadomości wysokość przeciętnego zatrudnienia i wynagrodzenia w grudniu 2016 r. W grudniu ubiegłego roku przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wzrosło o 3,1 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem - podał Główny Urząd Statystyczny. W grudniu 2016 r. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 5 mln 798,9 tys. osób. Urząd poinformował

również, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto było wyższe o 2,7 proc. w stosunku do grudnia 2015 roku i wyniosło 4 tys. 635,77 zł.

To dobry prognostyk na kolejne miesiące. Mimo szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o wzroście bezrobocia w 2016 r., rozpedzona gospodarka pozwala przedsiębiorcom zwiększać zatrudnienie – powiedział w rozmowie z PAP Krzysztof Ingłot z Work Service.

Czterodniowy tydzień pracy? W Holandii

Międzynarodowa Organizacja Pracy w 2015 roku oceniła, że czterodniowy tydzień pracy, z 36 godzinami pracy w tygodniu, będzie korzystny zarówno dla pracowników, jak i gospodarki.

Według portalu CNNMoney najkrócej pracują Holendrzy. W Holandii pracownicy spędzają w pracy średnio 29 godzin tygodniowo, a czterodniowy tydzień pracy jest w kraju niemal standardem.

Na drugim miejscu znalazła się Dania z 33 godzinami pracy tygodniowo. System pracy w Danii jest podobny do tego w innych krajach skandynawskich. Powszechne są elastyczne harmonogramy pracy i płatne urlopy - pracownicy mają prawo do co najmniej pięciu tygodni płatnego urlopu rocznie.

Trzecie miejsce przypada Norwegii, gdzie - tak jak w Danii - średni tygodniowy czas pracy to 33 godziny. Norweskie prawo umożliwia pracownikom minimum 21 dni płatnego urlopu w roku, a także pozwala rodzicom z małymi dziećmi do zmniejszania liczby godzin pracy w tygodniu.

Na kolejnym miejscu znalazła się Irlandia ze średnio 34 godzinami pracy tygodniowo. Ten czas został w ostatnich 30 latach mocno zredukowany. Jeszcze w 1983 roku Irlandczycy pracowali po 44 godziny tygodniowo.

Aż w trzech krajach średni tydzień pracy wynosi 35 godzin - to Niemcy, Szwajcaria i Belgia.

Z kolei według tegorocznego raportu OECD Better Life Index Polacy są jednym z najdłużej pracujących narodów w Europie. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju wskazuje, że aż 7,4 proc. Polaków spędza w pracy ponad 50 godzin w tygodniu, czyli 10 godzin więcej niż standardowe 8 godzin przez 5 dni w tygodniu. Oznacza to, że Polska to ósmy najbardziej zapracowany kraj na świecie.

Liczmy na podwyżki i premie. Badanie Randstad.

51 proc. ankietowanych wraz z nowym rokiem oczekiwałoby podwyżki wynagrodzenia, 56 proc. spodziewa się premii - wynika z sondażu Instytutu Badawczego Randstad pt. „Monitor Rynku Pracy”. W ubiegłym roku 49 proc. Polaków spodziewało się podwyżek wynagrodzenia, a 54 proc. liczyło na premię.

W sondażu zwrócono uwagę, że w ostatnich trzech miesiącach pracę zmieniło 24 proc. badanych. W porównaniu z poprzednim kwartałem to spadek o 2 pkt. proc. 39 proc. respondentów zmieniło zatrudnienie z powodu lepszych warunków pracy. 22 proc. ankietowanych wskazało, że zmieniło pracę z powodu osobistego pragnienia zmiany. 21 proc. uzasadniało to zmianami w strukturze firmy.

Satysfakcję z wykonywanej pracy zadeklarowało 71 proc. badanych (o 2 pkt. proc. mniej niż kwartał wcześniej).

Z badania wynika, że 76 proc. ankietowanych jest przekonanych, że w ciągu półroczną są w stanie znaleźć podobną do wykonywanej pracę (wzrost o 1 pkt. proc. w porównaniu do poprzedniego kwartału). 83 proc. respondentów uważa, że jest stanie znaleźć jakąkolwiek pracę (wzrost o 4 pkt. proc.).

Randstad zbadał także indeks mobilności (która jest w badaniu definiowana według przewidywań pracowników o prawdopodobieństwie zatrudnienia u innego pracodawcy w kolejnych 6 miesiącach). W sondażu zwrócono uwagę, że jest wyraźny spadek otwartości Polaków na zmianę pracy.

W minionym kwartale 30 proc. badanych poszukiwało nowej pracy. W porównaniu z poprzednim kwartałem był to spadek o 3 pkt. proc. Najbardziej aktywni w poszukiwaniu pracy byli respondenci w wieku 18-24 lat oraz w wieku 25-34 lat. Najaktywniejsi w szukaniu nowej pracy to pracownicy tymczasowi, zatrudnieni na umowy cywilno-prawne (40 proc.).

10 proc. Polaków wyraziło dużą obawę przed utratą pracy, 22 proc. umiar-

kowaną. Poczucie tego rodzaju lęku jest w Polsce powyżej średniej europejskiej (28 proc.). Wśród wszystkich państw starego kontynentu największy odsetek ludzi obawiających się utraty pracy miała Grecja (40 proc.), a najmniejszy Niemcy (16 proc.).

Nie dostajesz 13 zł? Zgłoś się do nas. Wspólna akcja PIP i Solidarności

NSZZ „Solidarność” wraz z Państwową Inspekcją Pracy będzie prowadzić wspólną akcję mającą na celu wyegzekwowanie stosowania minimalnej stawki godzinowej. – *To cenna inicjatywa! Wsparcie Solidarności, która ma swoje struktury w całym kraju bardzo jest nam potrzebne* – odpowiedział Roman Giedroń, Główny Inspektor Pracy.

Przypomnijmy. „Solidarność” zwróciła się do Głównego Inspektora Pracy o uruchomienie wspólnej akcji w związku z wprowadzeniem od stycznia tego roku minimalnej stawki godzinowej dla umów zleceni.

– *Od stycznia 2017 r. obowiązuje w Polsce minimalna stawka godzinowa przy umowach zleceniach. Tymczasem z wielu stron docierają do nas sygnały, że przepis ten nie jest egzekwowany* – napisał w imieniu NSZZ „Solidarność” w liście do GIP szef Związku Piotr Duda. Związkowcy zwracają uwagę, że wiele osób pracujących na umowach zleceniach, bojąc się utraty pracy nie zgłaszają się samodzielnie do PIP, a takie sygnały kierują bezpośrednio np. do NSZZ „Solidarność”.

Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać. – *W tym przypadku zależy nam przede wszystkim na informacjach, gdzie dochodzi do takich przypadków, tak abyśmy mogli je sprawdzić i skutecznie zainterweniować. Jestem przekonany, że wsparcie Solidarności przyczyni się do zwiększenia skuteczności inspektorów pracy* – odpowiedział minister Giedroń.

Jego zdaniem związkowcy najlepiej wiedzą, co się dzieje w zakładzie pracy i jest to wiedza szczególnie cenna w sytuacji, gdy inspektorzy pracy nie mają możliwości, by wszędzie dotrzeć. – *Zresztą zawsze powtarzamy, że tam gdzie są związki zawodowe bezpieczniej się pracuje i mniej jest nieprawidłowości w obrębie prawa pracy, a także legalności zatrudnienia* – napisał Giedroń.

Pierwsze efekty wspólnych działań będzie można zobaczyć dopiero po 1 lutego, gdy pojawią się pierwsze wypłaty i będzie można stwierdzić, że są one niższe niż ustawowe minimum.

Dobry rok dla pracowników

Z raportu Barometr ManpowerGroup Perspektyw Zatrudnienia wynika, że w I kwartale 2017 r. aż 85% firm przewiduje utworzenie nowych miejsc pracy lub utrzymanie obecnego poziomu zatrudnienia, informuje www.rynekpracy.pl.

Najwięcej miejsc pracy powstanie w budownictwie, transporcie i logistyce oraz produkcji przemysłowej. Z kolei zwolnienia planuje 8% pracodawców. Redukcje będą dotyczyć głównie osoby związane z gazownictwem, energetyką, wodociągami i górnictwem. Według tego samego raportu nasze pensje wzrosną, co głównie będzie wynikać z podniesienia pensji minimalnej oraz minimalnej stawki godzinowej.

Są pieniądze w programie MdM. W puli ponad 220 mln na 2018 rok Dofinansowanie w ramach programu Mieszkanie dla Młodych nie skończyło się. Obecnie do dyspozycji jest jeszcze 24 mln zł w limicie z 2017 r. oraz ponad 220 mln zł z 2018 r. - mówi PAP zastępca dyrektora w departamencie usług agencyjnych BGK Bogusław Białowąg.

„*Ponieważ program cieszy się bardzo dużą popularnością trudno się dziwić, że w pierwszych dniach stycznia 2017 r. placówki bankowe były oblegane przez osoby ubiegające się o finansowe wsparcie w ramach MdM*” - zauważył.

I kontynuował: „*W pierwszych kilkunastu dniach roku odnotowaliśmy rekordowe zainteresowanie programem. W tej chwili obserwujemy zdecydowanie niższą aktywność po stronie rejestracji nowych wniosków. W naszej ocenie instytucje kredytujące koncentrują się bardziej na porządkowaniu dokumentacji do wniosków już przyjętych oraz na zawieraniu umów o kredyt. (...) Dalej jest dostępny limit roku 2017, który został wyczerpany w niecałych 92 proc.*”.

Białowąg przypomniał, że jeśli chodzi o dostępny limit na 2018 r. nie był on nigdy zablokowany. „*W tej chwili wykorzystanie tego limitu jest na poziomie 20 proc. - pozostaje ponad 600 mln zł na wypłaty w 2018 r.*” - podał.

„Zjawisko odblokowania limitu, z którym mamy teraz do czynienia, wynika z zapisów ustawowych programu” - tłumaczył Bogusław Białowąs.

W lipcu 2016 r. Bank Gospodarstwa Krajowego poinformował w komunikacie, że wstrzymane zostaje przyjmowanie wniosków na wypłatę wsparcia w roku 2017 r., bowiem zarezerwowano już 50 proc. dofinansowania z 746 mln zł przeznaczonych na program w 2017 roku.

Zgodnie z ustawą BGK jest zobowiązane wydać komunikat o wstrzymaniu procedury naboru wniosków, jeżeli w bieżącym roku, którego dotyczy limit, łączna pula wniosków złożonych przez nabywców do BGK osiągnie poziom 95 proc. limitu oraz gdy pula wniosków osiągnie 50 proc. limitów budżetowych kolejnych lat.

Pozostawione 5 proc. różnicy przeznaczane jest na wypłaty dla rodzin wielodzietnych (rodzina z trojgiem lub więcej dzieci) oraz na zapewnienie środków dla wniosków złożonych przez nabywców do BGK. Środki na kolejne lata są odpowiednio odblokowywane z początkiem danego roku, którego dotyczy limit.

Jakość życia w Polsce. Raport GUS

Blisko połowa Polaków nie ma możliwości pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku, wynika z raportu GUS. Ponad jednej trzeciej nie stać na tydzień wakacji, a 18 proc. nie stać na konsultację lekarską.

Główny Urząd Statystyczny opublikował raport pt. „Jakość życia w Polsce”, zawierający zestaw wskaźników niezbędnych do oceny poszczególnych obszarów jakości życia. W diagnozie wyróżniono dziewięć obszarów tematycznych.

Pierwszy z nich stanowiły materialne warunki życia. Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny wyniósł w 2015 roku 1 771 zł. Gospodarstwa domowe przeznaczały na użytkowanie mieszkania przeciętnie 20,1 proc. wydatków, a 24 proc. wydatków stanowiły zakupy żywności i napojów bezalkoholowych. Brak pieniędzy na żywność zadeklarowało 5,4 proc. ankietowanych, a 37,9 proc. gospodarstw domowych nie mogło pozwolić sobie na przynajmniej jeden tydzień wakacji raz w roku. Niespełna 9 proc. gospodarstw domowych nie zdecydowało się w bieżącym roku na posiadanie samochodu z przyczyn finansowych.

GUS zbadał też bezpieczeństwo ekonomiczne w Polsce. Prawie 6 proc. gospodarstw domowych zadeklarowało, że w ciągu ostatniego roku co najmniej dwa razy nie były w stanie terminowo uiszczać podatków od nieruchomości, rachunków za gaz, elektryczność, wodę, wywóz śmieci i innych stałych opłat związanych z użytkowaniem mieszkania. Natomiast 41,4 proc. ankietowanych nie ma możliwości pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku. W badaniu wzięto pod uwagę również główny rodzaj aktywności, czyli pracę. W 2015 roku wskaźnik zatrudnienia w Polsce wyniósł 51,9 proc. Pracowników pracujących na podstawie umowy na czas określony zatrudnionych było 28 proc., zaś zadowolenie z sytuacji zawodowej zadeklarowało w 2016 roku 61,9 proc. badanych.

Analizie poddano także sferę zdrowia. W 2016 roku aż 32,2 proc. respondentów rezygnowało z wizyty u lekarza specjalisty z powodu listy oczekujących lub braku skierowania, a 18,7 proc. ankietowanych zrezygnowało z konsultacji lekarskiej z powodów finansowych.

Jeśli chodzi o subiektywny dobrobyt Polaków, to ponad 80 proc. ankietowanych deklaruje ogólne zadowolenie z życia. Poczucie sensu w życiu ma 74,9 proc. badanych, a 68,8 proc. optymistycznie patrzy w przyszłość.

Awans Polski w rankingu innowacyjności Bloomberg

Opublikowany przez agencję Bloomberg ranking najbardziej innowacyjnych krajów świata (Bloomberg Innovation Index) lokuje Polskę na 22. miejscu, co oznacza awans z miejsca 23. zajmowanego w ubiegłym roku. W ubiegłym roku miejsce 22. przypadło Nowej Zelandii, która obecnie awansowała na miejsce 19. Nie zmieniła się natomiast pozycja zajmujących 21. miejsce Chin.

Liderem klasyfikacji pozostaje nadal Korea Południowa, natomiast na drugim miejscu znalazła się w tym roku Szwecja, spychając Niemcy na zajmowane dotąd przez nią miejsce trzecie.

Ranking Bloomberga uwzględnia łącznie siedem czynników: procentowy udział wydatków na badania i rozwój w produkcie krajowym brutto (Polska na 35. miejscu), udział produkcji dodanej w PKB (16. miejsce), wydajność pracy w przeliczeniu na pracownika (35.), procentowy udział spółek z branż wysoko zawansowanych technologicznie w całości rodzimych firm (22.), lokalny zasięg szkolnictwa wyższego (15.), odsetek osób zaangażowanych w prace badawczo-rozwojowe w całości populacji (35.) oraz lokalną aktywność patentową (24.).

Najbardziej pogorszyła się w tym rankingu pozycja Rosji, która spadła z ubiegłorocznego 12. miejsca aż na 26. Polska zdecydowanie wyprzedza w klasyfikacji innowacyjności pozostałe państwa Europy Środkowo-Wschodniej - następne w kolejności Węgry i Czechy awansowały w bieżącym roku odpowiednio z miejsca 30. na 27. i z 31. na 28.

Nigdy więcej „polskich obozów” w niemieckich mediach

Wobec niechęci niemieckiej stacji telewizyjnej ZDF do eksponowania na swojej stronie internetowej zasądzonych wyrokiem sądu przeprosin za używanie kłamliwego określenia „polskie obozy” oraz wobec jej zapowiedzi blokowania komentarzy zwracających jej na ten fakt uwagę redakcja portalu tysol.pl postanowiła wesprzeć akcję polskich internautów. Używać więcej informacji i śledzić przebieg sytuacji w internecie można pod hasłem #GermanDeathCamps

tysol.pl, niezalezna.pl, solidarnosc.org.pl, solidarnosc.gda.pl

Jeszcze nie zrozumieli

Słuchając niemal każdego dnia wychodzących na światło dzienne nowych faktów dotyczących kabaretowej opozycji w Sejmie w wykonaniu Platformy i Nowoczesnej, łącznie z ich liderami, odpowiedzialny i rozsądny obywatel powinien zadać sobie przynajmniej jedno pytanie: jak to się stało, że tak nieodpowiedzialni osobnicy znaleźli się w Sejmie? Celowo nie używam słowa politycy, ponieważ mądry i odpowiedzialny polityk dbający o prestiż i dobro państwa i obywateli nie zachowywałby się jak małpa w cyrku. Dla obrony swoich prywatnych i partyjnych interesów byli skłonni doprowadzić do bratobójczej walki. Oprócz niekończących się konfliktów, nieporozumień i nienawiści która sieje spustoszenie, niszczą polskie społeczeństwo przeciwstawiając jednych drugim. Nic mądrego i rozsądnego nie byli i nie są w stanie zaproponować. Widać teraz jak na dłoni, że cały medialno-partyjny cyrk w wykonaniu Petru i Schetyny się zawalił. Aż ciarki przechodzą po plecach jakich niemądrych i nieodpowiedzialnych osobników przez ostatnich osiem lat mieliśmy w ławach sejmowych i na ministerialnych stanowiskach ze strony Platformy.

Mimo że od października 2015 roku od przegranych przez układ liberalno-lewicowy wyborów parlamentarnych upłynęło trochę czasu to oni wciąż nie zrozumieli, że polskie mądre i odpowiedzialne społeczeństwo za pomocą kartki wyborczej odsunęło ich od władzy. Im dłużej pozostają odsunięci od rządowego koryta, przy którym dbali o interes swój i partyjnych koleśki, coraz bardziej widoczny jest i z dnia na dzień coraz bardziej potęguje się głód utraconej władzy. Zachowują się jakby byli „na haju” i utracili wszelki kontakt z otaczającą ich rzeczywistością. W swej głupocie i zacietrzewieniu ciągle trwają i nie potrafią zrozumieć, że w momencie, gdy polskie społeczeństwo zorientowało się, że ciągle przez nich było oszukiwane, okradane i obrażane to wy sami swoim sposobem bycia i zachowywania się dajecie powód by stać się ciągłymi banitami. Co niektórzy z was to zrozumieli, że to już wasz polityczny koniec i nie siedzieli z wami w Sejmie nie chcieli dzielić się pasztecikami, ale już dawno czmychnęli na bardzo intratne posadki do Brukseli i na Ukrainę. Łza się w oku kręci z politowania, że bardzo wąski artystyczny światek i oświeconych aktoreczek, różnej maści celebrytek, wszystkie wnuki i wnuczki funkcjonariuszy PRL-u dalej nie potrafią otrząsnąć się po przegranej i zrozumieć, że eldorado się skończyło. Teraz trzeba się z tego wszystkiego uczciwie rozliczyć, a ciężko pracującym, uczciwym i prawym Polakom pozwolić spokojnie żyć.

Nuciński